

Sygn. akt I C 670/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Dorota Słowik

Protokolant Dagmara Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2016 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. Z. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Z. (1) kwotę 7.000 zł. (siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06 października 2011 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Z. (1) kwotę 843,40 zł. (osiemset czterdzieści trzy złote czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka E. Z. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) w S. na jej rzecz 12.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, iż w wyniku wypadku komunikacyjnego, mającego miejsce dnia 1 kwietnia 2011 r. zmarł dziadek powódki W. Ś.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 7 września 2011 r. sygn. akt II K 474/11 sprawca wypadku Z. L. został uznany winnym dokonania czynu z art. 177 § 2 k.k. oraz skazany na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Powódka zgłosiła swoje roszczenie wobec pozwanego z tytułu zadośćuczynienia po śmierci dziadka, pozwany decyzją z dnia 5 października 2011 r. przyznał powódce 3.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Wskazano, iż powódka na skutek wypadku straciła dziadka, jako siedmioletnie dziecko nie potrafiła zrozumieć tak naprawdę, co oznacza strata tak bliskiej osoby jak dziadek. Powódka była z dziadkiem związana, jest jej smutno, tęskni za dziadkiem. Trzyma w szafie pamiątki po dziadku, rzeczy które dziadek dla niej zrobił. Śmierć dziadka wywołała u powódki głębokie i dotkliwe przeżycia.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wydanym w postępowaniu upominawczym wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przesianych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany nie przeczył, że sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie OC posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego. Bezspornym jest, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 5 października 2011 r. wypłacił powódce 3.000 zł., mając na uwadze rozmiar krzywdy, cierpienia wynikłe na skutek śmierci W. Ś. u powódki, żal, smutek po stracie bliskiej osoby. W ocenie pozwanego powódce została wypłacona kwota należnego zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 kwietnia 2011 r. w miejscowości C., kierujący samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) Z. L. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując na skrzyżowaniu dróg manewr przyjeżdżania przez drogę z pierwszeństwem przejazdu nie zachował szczególnej ostrożności i tym samym nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru. W następstwie czego doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym z prawej strony motorowerem marki JM S. o nr rej. (...), kierowanym przez W. Ś.. Na skutek odniesionych obrażeń ciała W. Ś. zmarł.

/okoliczność bezsporna/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tczewie II Wydziału Karnego z dnia 7 września 2011 r. sygn. akt II K 474/11 sprawca wypadku Z. L., został uznany winnym dokonania czynu z art. 177 § 2 k.k. oraz skazany na karę 1 roku 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata.

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 7 września 2011 r. sygn. akt II K 474/11/.

Powódka miała 7 lat w chwili śmierci dziadka. Była związana z dziadkiem, razem z rodzicami regularnie odwiedzała dziadka, który mieszkał w miejscowości oddalonej o 60 km od miejsca zamieszkania powódki. Powódka lubiła wizyty u dziadka, sama chciała tam jeździć. Wizyty te w zależności od możliwości były jedno lub kilkudniowe, przynajmniej raz w miesiącu powódka z rodzicami odwiedzała dziadka. Wiosną i latem wizyty te były częstsze. Powódka spędzała z dziadkami święta, urodziny i ferie. W trakcie wizyt powódka wiele czasu spędzała z dziadkiem, oglądała z nim bajki, razem z dziadkiem wyglupiali się, lubili swoje towarzystwo. Dziadek z wnuczką chodzili razem na spacer, na ryby, W. Ś. zabierał wnuki na lody. W okresie zimowym powódka chodziła z dziadkiem na wały przeciwpowodziowe, tam pod jego nadzorem zjeżdżała na sankach, nartach. Z okazji Dnia Dziadka powódka zawsze ofiarowała dziadkowi jakiś drobny, wykonany przez siebie podarunek, również dziadek obdarowywał wnuczkę drobnymi prezentami z okazji urodzin i świąt. Dziadek pokazywał powódce sprzęt wędkarski, tłumaczył, do czego służą poszczególne rzeczy. W. Ś. był człowiekiem ciepłym, potrafił okazywać uczucia, dużo czasu poświęcał swoim wnukom, okazywał im zainteresowanie.

O śmierci dziadka powódka dowiedziała się po powrocie ze szkoły, w pierwszej chwili powódka jako siedmioletnie dziecko nie rozumiała co się stało, ale była bardzo smutna. Brała udział w różańcu, w uroczystości pogrzebowej. Powódka jest dzieckiem skrytym, po śmierci dziadka była smutna, zamyślona, czasami chodziła zapłakana. Przez około pół roku powódka była smutna, przeżywała śmierć dziadka.

Powódka do chwili obecnej wspomina dziadka, posiada jego zdjęcia i je ogląda, ma pamiątkę po dziadku - czapkę, którą bardzo lubi. Powódce brakuje dziadka, po jego śmierci w domu dziadków jest bardzo cicho i smutno, powódce brakuje zabaw z dziadkiem, wyglupów i żartów. Powódka do dnia dzisiejszego odwiedza grób dziadka, gdy widzi pusty dom dziadków jest smutna.

Śmierć dziadka nie spowodowała u powódki żadnych zmian psychicznych, powódka nie korzystała z pomocy psychologa.

/ dowód: zeznania świadka L. B. - k. 89v akt - 00:12:15 - 00:23:00; zeznania świadka M. B. - k. 89 v, 00:25:50 - 00:30:09; zeznania przedstawicielki małoletniej powódki M. Z. - k. 101, 00:08:09 - 00:21:16).

Pismem z dnia 27 kwietnia 2011 r. powódka reprezentowana przez (...) Centrum (...) wystąpiła do pozwanego o zapłatę kwoty 40.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z tytułu śmierci dziadka.

/dowód- akta szkodowe nr 2011-30- (...) - k. 5 akt/.

Decyzją z dnia 5 października 2011 r. (...) S.A. V. (...) w S. w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku przyznało na rzecz powódki E. Z. (2) kwotę 3.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

/dowód- akta szkodowe nr 2011-30- (...) - k. 17 akt/.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w aktach karnych II K 474/11 oraz na podstawie akt szkodowych nr 2011-30- (...) złożonych do akt. Sąd Rejonowy dał wiarę tym dokumentom bowiem strony wiarygodności i mocy dowodowej tych dokumentów nie kwestionowały.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków L. B. i M. B. wskazując, że były one spójne, logiczne, znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Jako w całości wiarygodne Sąd Rejonowy ocenił także zeznania przedstawicielki ustawowej powódki złożone w charakterze strony, zeznania te znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w szczególności w zeznaniach świadków.

Wymaga podkreślenia, iż zasadniczo stan faktyczny w sprawie był bezsporny. Pozwany nie kwestionował okoliczności podniesionych przez powódkę. Spór między stronami dotyczył wyłącznie kwestii wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego, wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 3000 zł. jest adekwatna do rozmiaru krzywdy odniesionej przez powódkę. W ocenie strony powodowej, wypłacona kwota jest zbyt niska ze względu na kompensacyjny charakter dochodzonego roszczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy zastosowanie znajduje art. 446 § 4 k.c. zgodnie z którym sąd może także przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Zakres zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmuje uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Krąg uprawnionych do domagania się kompensaty krzywdy odpowiada podmiotom, które mają prawo żądać naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Krąg ten obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Powódka, jako wnuczka zmarłego, niewątpliwie jest uprawniona do domagania się przedmiotowego zadośćuczynienia.

Cytowany przepis wskazuje, iż sąd "może" przyznać zadośćuczynienie. Zwrot taki przesądza o tym, iż jest to świadczenie o charakterze fakultatywnym, tzn. uznaniowym bowiem sądowi orzekającemu pozostawia się zupełną swobodę w jego orzekający analizując każdorazowo ogół okoliczności w sprawie może uwzględnić, bądź oddalić roszczenie. Przy uwzględnieniu roszczenia wysokość zadośćuczynienia zależeć będzie od całokształtu negatywnych skutków w sferze niematerialnej szkody (krzywdy) głównie jej rozmiaru i intensywności. Celem zasądzenia zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie cierpień psychicznych po utracie osoby najbliższej i wyrównanie uszczerbków o charakterze niematerialnym związanym z doznaną krzywdą, która może przejawiać się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji uprawnionego.

Przepis art. 446 § 4 k.c. nie daje żadnych wskazówek, co do wysokości zadośćuczynienia, ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności sprawy. Należy pamiętać, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień psychicznych po stracie najbliższej osoby. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy. Ponadto natężenie krzywd zależy także od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego. Orzecznictwo stoi przy tym konsekwentnie na stanowisku, że określając wysokość sumy pieniężnej pozwalającej skompensować krzywdę doznaną przez poszkodowanego, należy mieć na uwadze przede wszystkim takie okoliczności jak stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego, wiek uprawnionego, intensywność więzi między nim a zmarłym, skalę bólu i cierpień przeżywanych przez uprawnionego, stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego.

Wobec powyższego oceny ze strony Sądu wymaga kwestia, czy śmierć dziadka stanowiła dla powódki krzywdę w rozmiarze, której rekompensatą mogło być świadczenie w żądanej w pozwie wysokości.

W ocenie Sądu, zgłoszone przez E. Z. (2) żądanie zasługiwało na uwzględnienie w części nieprzekraczającej kwoty 7.000 zł.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe daje podstawy do przyjęcia, że powódkę łączyła silna więź z dziadkiem, powódka regularnie odwiedzała dziadka, wizyt te były różne, jedno lub kilkodniowe. W trakcie tych wizyt powódka zawsze spędzała dużo czasu ze swoim dziadkiem, chodziła razem z nim na spacer, na ryby, dziadek zabierał wnuczkę na lody. Razem z dziadkiem wnuczka oglądała bajki, wygłupiała się, dziadek uczył wnuczkę do czego służą określone sprzęty wędkarskie. Zimą pod nadzorem dziadka wnuczka zjeżdżała na sankach i nartach. Powódka spędzała z dziadkiem święta i inne uroczystości rodzinne, zawsze pamiętała o dziadku w święto Dnia Dziadka i obdarowywała go własnoręcznie wykonanym upominkiem. Dziadek także przy okazji świąt i urodzin obdarowywał wnuczkę drobnymi podarkami. Wskutek śmierci dziadka więź ta została zerwana w sposób nagły, powódka jako siedmioletnie dziecko nie była w stanie pojąć, co tak naprawdę oznacza śmierć najbliższej z osób. Powódka brała udział w uroczystościach pogrzebowych. Po śmierci dziadka była smutna, zamyślona, czasami chodziła zapłakana. Taki stan trwał około pół roku. Powódka do chwili obecnej wspomina dziadka, ogląda jego zdjęcia, odwiedza regularnie jego grób. Powódka do dziś przechowuje pamiątkę po dziadku - czapkę, którą bardzo lubi. Powódce brakuje dziadka, brakuje jej zabaw z dziadkiem, wygłupów i żartów.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze więź łączącą powódkę z dziadkiem, fakt, że dziadek był jedną z najbliższych osób powódki, osobą, która dawała jej radość. Sąd uwzględnił także częste kontakty powódki z dziadkiem, fakt, że wszelkie święta i ważne uroczystości powódka spędzała z dziadkiem. Dziadek towarzyszył powódce we wszystkich ważnych dla niej chwilach. Sąd miał również na uwadze cierpienia, jakie dotknęły powódkę po stracie dziadka i wpływ tego wydarzenia na jej życie. Niewątpliwym jest, że powódka jako siedmioletnie dziecko w momencie, w którym dowiedziała się o śmierci dziadka nie do końca wiedziała, co dla niej oznacza śmierć najbliższej osoby. Jednakże później była bardzo smutna, zdarzało się, że płakała, z pewnością odczuwała brak kontaktu z dziadkiem. Powódce brakowało dziadka i wszystkich tych wspólnych czynności, które razem wykonywali.

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na uwadze także to, że więź rodzinna odgrywa ważną rolę w życiu każdego człowieka, zapewnia członkowi rodziny poczucie stabilności, wzajemnego wsparcia, obejmuje strefę materialną i niematerialną. Nagłe rozerwanie tej więzi, spowodowane śmiercią członka rodziny stanowi źródło głębokiej krzywdy. Krzywda ta jest w zasadzie nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia poprzedniego stanu, stopień krzywdy zależy zaś od wrażliwości osoby, której dotyczy. Jednakże generalnie należy przyjąć, że śmierć osoby bliskiej jest dla osób najbliższych zawsze bolesnym doświadczeniem, nie tylko w chwili, w jakiej się dowiadują o tym zdarzeniu. Nie ulega wątpliwości, że śmierć dziadka wywołała u powódki krzywdę, powódka bezpowrotnie straciła jedną z najbliższych jej osób, która miała znaczny wpływ na jej życie i rozwój. Oczywiście jest, że więzi z dziadkami nie można porównać z więziami, jaka łączy dzieci z rodzicami, jednakże jest to jedna z głębszych więzi, jakie łączą osoby

spokrewnione, więź która daje poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, która z perspektywy rozwoju dziecka jest bardzo istotna.

Jednocześnie Sąd zważył, że roszczenie powódki jej uzasadnione jedynie w części - co do 7.000 zł., mając przy tym na uwadze, wypłacone wcześniej zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł. W pozostałej części roszczenie uznać należało za bezzasadne, Sąd miał bowiem na uwadze, że choć powódka była blisko związana z dziadkiem, to nie była to więź wykraczająca poza zwykłe więzi rodzinne łączące dziadków z wnukami. Nie był to dziadek, który na co dzień zajmował się wnuczką, powódka zamieszkiwała w pewnej odległości od dziadków, jej kontakty z dziadkiem były regularne, ale nie codzienne. Okoliczności takie w ocenie Sądu mają wpływ na rozmiar przeżywanego cierpienia po stracie osoby bliskiej.

Wobec powyższego w punkcie 1 sentencji Sąd na mocy art. 446 § 4 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 października 2011 r. do dnia zapłaty. Powództwo ponad tę kwotę oddalono w 2 drugim wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.).

Zgodnie zaś z utrwalonym w judykaturze i doktrynie poglądem odsetki należą się wierzycielowi na podstawie art. 481 § 1 k.c. od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, I ACa 458/07, LEX nr 337315).

Pozwany może, więc pozostawać w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia nie tylko od dnia wydania wyroku zasądzającego, ale od momentu wezwania do zapłaty. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 17 listopada 2006 r., wskazując, że jeżeli dłużnik został wezwany do zapłaty, a żądanie było wówczas usprawiedliwione, to odsetki te winny być liczone od wezwania do zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339). Pogląd ten w pełni podziela Sąd Okręgowy.

Powołać należy także pogląd Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który wskazał, iż normy art. 481 § 1 k.c. nie można stosować w oderwaniu od charakteru świadczenia głównego i funkcji odsetek jako świadczenia ubocznego. O ile zadośćuczynienie zmierza do kompensaty szkody niemajątkowej, szacowanej z uwzględnieniem panujących w danym czasie stosunków majątkowych, o tyle odsetki stanowią także środek waloryzacji świadczenia głównego, zapewniając pełne wyrównanie doznanego uszczerbku. W konsekwencji tylko określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 kwietnia 2005 r., I ACa 1664/04, LEX nr 166826).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, iż w ocenie Sądu Rejonowego bezspornym jest, iż istnienie okoliczności uzasadniających wypłatę zadośćuczynienia w kwocie zasądzonej przez Sąd I instancji na rzecz powódki miało miejsce już w momencie wymagalności roszczenia, a więc taka kwota należała się powódce już w tym momencie i odpowiadała ona rozmiarowi szkody niemajątkowej, jaką poniosła powódka.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej

sprawie powódka w dniu 27 kwietnia 2011 r. wystąpiła do pozwanego Towarzystwa o wypłatę zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 5 października 2011 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł. Wobec powyższego żądanie, co do odsetek od dnia następnego po wydaniu decyzji Sąd uznał za zasadne.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Sąd przyjął, iż powódka wygrała sprawę w 60 %, powódka poniosła w toku postępowania koszty w postaci opłaty od pozwu w kwocie 600 zł., kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł. oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pozwany poniósł zaś koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł. oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwany winien zwrócić powódce kwotę 1.810,20 zł. ($60\% \times 3.017 \text{ zł.} (2400 + 600 + 17) = 1.810,20 \text{ zł.}$). Powódka winna zwrócić pozwanemu kwotę 966,80 zł. ($40\% \times 2417 \text{ zł.} = 966,80 \text{ zł.}$). Po wzajemnym potrąceniu strona pozwana winna zwrócić stronie powodowej kwotę 843,20 zł. ($1.810,20 - 966,80$).